

## DZIEKCZYNIE NIEPOKALANEJ ORAZ MODLITWA WYNAGRADZAJĄCA

*Uwaga: przy ołtarzu można ustawić kosz z Cudownymi Medalikami, figurę Niepokalanej oraz figurę św. Maksymiliana lub ulotki i foldery nt. Rycerstwa Niepokalanej.*

*Inwokacja: Maryjo, Królowo Polski. Rozważanie Apelowo.*

*Pieśń na wystawienie Najświętszego Sakramentu.*

**K.** Gromadzimy się w tym szczególnym dniu, by podziękować za to, że sto lat temu w Rzymie – w małej zakonnej celi – św. Maksymilian Kolbe ze współpracami założył Rycerstwo Niepokalanej. Pragniemy podziękować Niepokalanej za łaski, które Ona wyprosiła dla swego Rycerstwa, za ludzi, którymi posłużyła się w ciągu tych stu lat, by rozszerzyć panowanie „Królestwa Serca Jezusowego w tyłu zbłąkanych duszach”. Podczas tej modlitwy łączymy się duchowo z rycerzami na całym świecie, by wspólnie uwielbiać Boga za dar św. Maksymiliana, za charyzmat Rycerstwa Niepokalanej, poprzez który niesie ono światu ewangeliczne orędzie pokoju i szczęścia. Dziś naszą modlitwą obejmujemy także tych wszystkich, którzy ubliżają Maryi w Jej wizerunkach i znakach, szczególnie tych, którzy nie chcą lub odrzucają Cudowny Medalik, a nawet nim gardzą, aby doświadczyli wstawienniczej mocy Niepokalanej, na wzór św. Alfonsa Rattisbonne’a i tali się gorliwymi apostołami Cudownego Medalika.

Dziś na nowo z odwagą Bożych szaleńców oddajemy się Niepokalanej, bo wierzymy, że kto się odda Niepokalanej i Ją ofiarnie kocha, ten siebie uświęci i zbawi, i innym do uświęcenia i zbawienia dopomoże.

*Chwila milczenia lub pieśń.*

**L1.** Maryjo, Niepokalana! Ty, po zwiastowaniu Archaniola Gabriela, przyszedłaś do świętej Elżbiety, niosąc jej Jezusa i moc Ducha Świętego. Przyjdź i dziś do nas. Prosimy Cię pokornie, daj nam rozpoznać Twoją obecność w znaku Cudownego Medalika, który jako Twój rycerz z wiarą przyjmujemy. Niech ten Medalik, jak dotyk Twojej dłoni, przywróci nam czystość serca i ciała, niech uzdrowi nasze choroby i słabości, napełni skrucą i przebaczeniem, umocni w walce z pokusami, uwolni od udręczeń i napaści złego ducha. O Maryjo, powtórz znaki i znów uczyni cuda, abyś była sławiona przez wszystkie pokolenia.

**L2.** Dany przez Ciebie, o Niepokalana, Cudowny Medalik jest dla każdego Twego rycerza najprostszym środkiem i bardzo skutecznym narzędziem w zdobywaniu dusz dla Jezusa, a jednocześnie znakiem, że tylko do Ciebie należymy. Najświętsza Maryjo Panno od Cudownego Medalika, wspomóż nas w walce, uzdrow i ratuj w niebezpieczeństwach duszy i ciała. Spraw, byśmy byli apostołami tego Medalika, aby on był dla nas – jak mówił św. Maksymilian – „kulka na zło”.

*Pieśń.*

**L2.** Ideał Rycerstwa Niepokalanej, którym żyją miliony ludzi na całym świecie, ma jedną ważną cechę, jedną twarz, a jest nią sama Niepokalana. Dziś chcemy więc w sposób szczególny podziękować Bogu za dar Niepokalanej, za dar Mamy, którą On z wysokości krzyża nam zostawił.

*Ewangelia*

*J 19,25-27*

**K.** Z Ewangelii według świętego Jana Apostoła.

A obok krzyża Jezusowego stały: Matka Jego i siostra Matki Jego, Maria, żona Kleofasa, i Maria Magdalena. Kiedy więc Jezus ujrzał Matkę i stojącego obok Niej ucznia, którego miłował, rzekł do Matki: «Niewiasto, oto syn Twój». Następnie rzekł do ucznia: «Oto Matka twoja». I od tej godziny uczeń wziął Ją do siebie.

*Chwila milczenia.*

**L1.** Kult Maryi, Matki Bożej, jest ze wszech miar uzasadniony. Chodzi w nim bowiem o nazywanie Maryi naszą Matką, zgodnie z wolą Pana Jezusa wypowiedzianą z krzyża. A skoro Maryja jest naszą Matką, to Jezus-Bóg jest naszym Bratem. Biada nam, gdybyśmy o tym zapomnieli. Wszak Jezus po to właśnie przyszedł na ten świat, byśmy zrozumieli, że Bóg nie wyparł się nas i że jesteśmy rodzeństwem Syna Bożego – dziećmi Boga Ojca.

**L2.** Nie żałujmy więc czasu na bycie z Maryją, bo to nas zbliża do Boga. Ale pamiętajmy, że dzieci są podobne do rodziców, że ich naśladują, że czasem z oporami, ale ich słuchają. Słuchajmy więc Maryi. A Ona mówi: „Słuchajcie Jezusa – mego Syna”. Słuchajmy więc Jezusa i naśladujmy Go. Naśladujmy też Maryję. Weźmy Ją do siebie.

*Chwila milczenia, podkład muzyczny lub pieśń.*

**L1.** Z „Pism” Ojca Maksymiliana

*Pisma, 1170*

Kim jesteś o Pani? Kim jesteś o Niepokalana? Nie mogę zgłębić, co to jest być stworzeniem Bożym. Już przechodzi me siły zrozumieć, co znaczy być przybranym dzieckiem Bożym. A Ty, o Niepokalana, kim jesteś? Nie tylko stworzeniem, nie tylko dzieckiem przybranym, ale Matką Bożą i to nie przybraną tylko Matką, ale rzeczywistą, Bożą Matką. I to jest nie tylko przypuszczenie, prawdopodobieństwo, ale pewność, pewność zupełna, dogmat wiary. A czy jeszcze jesteś Bożą Matką? Tytuł matki się nie zmienia. Na wieki Bóg będzie Ci mówił „Matko moja”... Dawca czwartego przykazania czcić Cię będzie na wieki, zawsze... Kim jesteś o Boża?

I lubował się On, Bóg wcielony, w nazywaniu Siebie Synem Człowieczym. Lecz ludzie tego nie zrozumieli. I dziś jakże mało dusz i jak niedoskonale jeszcze pojmuje. Dozwól mi chwalić Cię, o Panno Przenajświętsza.

## MODLITWA WIERNYCH

*Kanon, np. „Magnificat”.*

**L1.** O Maryjo Najświętsza, przemożna Królowo i Matko Kościoła, któraś poprzez wieki prowadziła bezpiecznie jego łódź wśród groźnych nawałnic; spraw, aby jak najprędzej znikły wszelkie podziały wśród wierzących i rychło nastała jedna owczarnia i jeden Pasterz, Twój Syn, Jezus Chrystus.

*Kanon.*

**L1.** O Maryjo, Matko ukochana, która byłaś potężną Opiekunką papieży aż po dzień dzisiejszy, osłoń płaszczem macierzyńskiej opieki Zastępcę Chrystusa na ziemi – Ojca Świętego Franciszka. Ochraniaj go stale wśród różnych przeciwności, rozpalaj w nim żar ducha, bądź mu natchnieniem i przewodniczką, by mógł wszystkich ludzi dobrej woli zjednoczyć w Kościele Chrystusowym.

*Kanon.*

**L1.** O Maryjo, Królowo Apostołów, weź w swą przemożną opiekę biskupów, kapłanów i cały lud wierny. Wyproś im ducha jedności, doskonałego posłuszeństwa Ojcu Świętemu i gorliwości o zbawienie dusz. Nade wszystko opiekuj się serdecznie misjonarzami, aby ich posługa przyczyniała się do umocnienia Królestwa Bożego na ziemi i zbawienia wszystkich na jak największą chwałę Bożą.

*Kanon.*

**L1.** O Maryjo Najświętsza, Królowo Męczenników, która za swego życia ziemskiego doświadczyłaś dotkliwych mieczy boleści, wzmocnij naszą wolę w wiernej służbie Twojej, abyśmy z odwagą i przekonaniem spełniali swoje obowiązki religijne, okazując się zawsze Twymi wiernymi dziećmi.

*Kanon.*

**L1.** O Maryjo, Pani i Królowo rycerzy Niepokalanej, wyjednaj nam łaskę wytrwania w świętej wierze i w wolności dzieci Bożych. Ze swej strony przyrzekamy Ci, że dołożymy wszelkich starań, by nasze życie było miłą Bogu ofiarą, składaną poprzez Jezusa, Syna Twego, który nam przynosi zbawienie wieczne.

*Kanon.*

**L1.** O Maryjo Najświętsza, Matko łaskawa i litościwa, Ty swym skutecznym wstawiennictwem tyle razy uwalniałaś lud chrześcijański od klęsk zbiorowych i kar doczesnych, ratuj nas przed zalewem niewiary i swobody obyczajów, wskutek których dusze obojętnieją i oddalają się od Boga. Utwierdź dobrych, wzmacniaj słabych, przywołuj do pokuty zagubionych grzeszników.

*Kanon.*

**L1.** O Maryjo, najczulsza Matko Jezusa, która szukałaś Go przez trzy dni i trzy noce, ogarnięta trwogą; błagamy Cię, spojrzij z matczyną miłością na rzesze dzieci i młodzieży. Prowadź młode pokolenia do Twego Boskiego Syna, dopomagaj kształtować je w atmosferze prawdy i miłości, i strzeż je od zagubienia na drogach grzechu.

*Kanon.*

**L1.** O Maryjo, Matko Miłosierdzia i Wspomożycielko chrześcijan, otaczaj czułą opieką wszystkich cierpiących i prześladowanych ze względu na wiarę w Twego Syna; spraw, aby wytrwale kochając i czcząc Go na ziemi, mogli wysławiać Jego miłosierdzie w niebie.

*Kanon.*

## DZIĘKUJEMY ZA ŚWIĘTEGO MAKSYMILIANA

**K.** Pragniemy teraz podziękować Bogu za dar świętego Maksymiliana Marii Kolbe-go. On w bunkrze głodowym w Auschwitz stał się dla wszystkich znakiem miłości, która nie pamięta złego, swego zaś nie szuka. On, podobnie jak Chrystus, z miłości oddał swe życie za nieznanego sobie brata – ojca rodziny. Ojciec Maksymilian pokazuje nam, że zawsze musimy kochać bliźniego, bez względu na to, kim on jest.

*Pieśń.*

**L2.** *Zygmunt Gorson, Żyd i więzień Auschwitz, wyznał:* Ojciec Kolbe był dla mnie jak anioł, i jak matka bierze swe pisklęta pod skrzydła, tak on mnie wziął w ramiona. Ocierał zawsze moje łzy. Od tego momentu wierzę o wiele bardziej w Boga, ponieważ od czasu, kiedy zmarli moi rodzice, pytałem siebie nieustannie: „Gdzie jest Bóg?” I straciłem wiarę. Kolbe mi ją przywrócił! On wiedział, że byłem żydem, lecz to nie stanowiło różnicy. Jego serce nie czyniło rozróżnienia między osobami i nie miało dla niego znaczenia to, czy są żydami, katolikami lub z jeszcze innych religii: on kochał wszystkich i dawał miłość, nic innego jak miłość. Na przykład rozdawał tak dużą część swoich znikomych porcji, że dla mnie było cudem to, iż pozostawał przy życiu. Teraz jest łatwo być uprzejmym, dobroczynnym, pokornym, dopóki panuje pokój i jest dostatek. Mogę jednak powiedzieć, że być takim jak Ojciec Kolbe, w tym czasie i w tym miejscu, to przekracza wszystko, co słowa mogą wyrazić.

*Chwila milczenia lub podkład muzyczny.*

**K.** Święty Maksymilianie, podziwiamy w Tobie żywy znak nowości Ewangelii i dziękujemy Panu za świadectwo Twojego życia. Uczysz nas kochać wszystkich, bez względu na to, kim są i jakie wyznają wartości. Uczysz nas ufności i przezwyciężania zniechęcenia, któremu często ulegamy wobec trudności. Uczysz nas odważnego podejmowania ryzyka przy realizacji Bożych dzieł jako narzędzia w rękach Niepokalanej oraz odkrywania radości w ofiarowaniu siebie z miłości. Módl się za nami, abyśmy byli wiernymi świadkami Jezusa Chrystusa, Pana naszego. Amen.

*Pieśń / chwila ciszy.*

**L2.** Marianna Kolbe, matka Ojca Maksymiliana, napisała: W 1941 roku, wkrótce po męczeńskiej śmierci Ojca Maksymiliana, mieszkałam jako rezydentka u felicianek przy ulicy Smoleńskiej. Tego dnia obudziłam się o godzinie 7 rano. Gdy zaczęłam poranną modlitwę, usłyszałam delikatne jakby pukanie do drzwi, które otworzyły się – i... nagle zobaczyłam, ku wielkiemu zdziwieniu, mego syna w habicie. Był radosny, twarz miał uśmiechniętą i otaczało go przedziwne światło. W pierwszej chwili zaniemówiłam z wrażenia, wyczuwając intuicyjnie, że chociaż widzę swego syna, to jednak jest to jakaś nieziemska jego postać. Zapytałam po chwili milczenia: „Synu, czy Niemcy ciebie puścili?” Tajemnicza postać przeszła przez pokój, zbliżyła się do okna i rzekła: „Nie martw się o mnie, matko. Tam, gdzie jestem, jest pełnia szczęścia”. To powiedziałwszy, znikł nagle! Wówczas zrozumiałam, że mój syn, Maksymilian, na pewno nie żyje, a ja widziałam jego ducha.

*Kanon: „Ubi caritas”. Dalej: podkład muzyczny.*

**K.** Święty Maksymilianie, chcemy otworzyć swe serca, abyś dopomógł im płonąć tą miłością i tym zapalem szerzenia Królestwa Bożego, którym płonęło Twoje serce i które pokierowało Cię na misyjne drogi świata.

Pragniemy, tak jak Ty, oddać swe życie Jezusowi przez Maryję, i iść z ufnością i nadzieją, aby być świadkami żywego Boga. Wierzymy, że Twój ideał życia i misja mogą i dziś pociągnąć do nawrócenia serca wielu braci i siostr, którzy są daleko od Boga. Dopomóż, aby odkryli na nowo miłosierną miłość Boga Ojca oraz radość życia, które staje się darem dla innych. Amen.

## DZIEKCZYNIE NIE ZA ŁASKI

**K.** 100 lat historii, 100 lat misji. Jest za co dziękować. Ileż łask Niepokalana wyprosiła dla swego Rycerstwa w ciągu tych stu lat! Ilu świętych wydało Rycerstwo Niepokalanej! To są tajemnice, których tu na ziemi pewnie nie poznamy. Ale za te niezmierne dary, które Rycerstwo na całym świecie otrzymało, chcemy dziękować Niepokalanej.

*Pieśń.*

**L1.** Z „Pism” Ojca Maksymiliana

*Pisma, 1071*

Kiedyż to będzie, o Mamusiu moja Niepokalana, że staniesz się Królową wszystkich i każdej duszy z osobna? Kiedyż?... Widzisz, ilu Cię jeszcze nie zna, nie kocha – ileż jest jeszcze takich serc na tej biednej ziemi, co słysząc o Tobie, pyta: Kto jest Maryja? Kto jest Niepokalana? Biedni, nie znają swej Matki, nie wiedzą, jak Ty ich kochasz, nawet nie domyślają się tego... A przecież mimo to Ty ich także kochasz i pragniesz, by oni poznali Cię i pokochali, i wielbili nieskończone miłosierdzie Boskiego Serca Twego Syna, którego Ty jesteś uosobieniem. Kiedyż Cię więc poznają i pokochają, i napełnią się pokojem i szczęściem Twoim ci wszyscy?

Kiedyż wszystkie dusze na całej kuli ziemskiej poznają dobroć i miłość serca Twego ku nim, kiedyż każda dusza odwdzięczy Ci się gorącą miłością i to nie tylko przelotnym uczuciem, ale oddaniem Ci całkowitym swej woli, byś Ty sama rządziła w sercach wszystkich i każdego z osobna i mogła ukształtować je na wzór Przenajświętszego Serca Boskiego Twego Syna, uszczęśliwić, ubóstwić? Kiedyż to będzie?...

*Pieśń.*

**K.** Zawierzmy teraz całe Rycerstwo Niepokalanej i nas samych modlitwą ułożoną na 100 lecie MI. Będziemy wspólnie powtarzać fragmenty tej modlitwy:

W Twoje ręce, o Niepokalana / zawierzamy siebie samych i całe Rycerstwo Niepokalanej, / wszystkich rycerzy i każde rycerskie dzieło.

Dozwól mi chwalić Cię, o Panno Przenajświętsza!  
Ty jesteś światłem i duszą Twego Rycerstwa już od stu lat.

Na wzór św. Maksymiliana  
kontemplujemy Twe najświętsze cnoty,  
aby wiernie naśladować Chrystusa.  
W Tobie znajdujemy siłę, by kochać  
i nieść wszędzie miłosierdzie Twojego Syna.

Bądź nam dalej pocieszeniem w trudnych doświadczeniach życia.  
Bądź nam światłem w dziele ewangelizacji.  
Bądź naszą siłą na drodze wiary  
w zjednoczeniu z Panem, naszym Mistrzem.

Tobie powierzamy dalszą drogę Rycerstwa na całym świecie,  
aby rozpałało ludzkie serca miłością Pana,  
ukazując piękno Twej opieki i macierzyńskiej obecności.  
Niech nasze rycerskie apostołstwo  
będzie wyrazem Bożego Miłosierdzia  
jako odzwierciedlenie Twojej czulej troski o każdego człowieka.

Spraw, byśmy dalej pozwolili się Tobie prowadzić, o najśłodsza Matko,  
mając pewność, że będąc Tobie oddanymi,  
najlepiej wypełnimy wolę Bożą.  
Niech setna rocznica założenia Twojego Rycerstwa  
uczyni z nas nieustraszonych apostołów Królestwa Bożego  
i pozwoli doświadczać Twojej pomocy  
w realizowaniu naszej misji w Kościele.  
O Niepokalana, prowadź nas! AMEN.

*Pieśń – hymn na 100-lecie MI.*

## MODLITWA ZA GRZESZNIKÓW

**K:** Posłuszni wezwaniu Matki Najświętszej w Fatimie oraz poleceniu Pana Jezusa, aby mieć współczucie z Sercem Maryi otoczonym cierniami, którymi niewdzięczni ludzie je wciąż na nowo ranią – bądźmy tymi, którzy przez akt wynagrodzenia te ciernie powyciągają.

O Jezu, czynię to z miłości dla Ciebie, w intencji nawrócenia grzeszników oraz jako zadośćuczynienie za bluźnierstwa tych, którzy urągają Maryi, Twojej Matce, bezpośrednio w Jej świętych wizerunkach.

*Chwila milczenia.*

**K.** Najlitościwsza Panno Maryjo, Ucieczko grzeszników, błagamy Cię przez litość Serca Twego, pełnego współczucia, i przez Krew przelaną przez Najmiłosierniejszego Syna Twego Jezusa, uprosz łaskę wszystkim grzesznikom, a zwłaszcza tym, którzy urągają Ci czy też okazują wzgardę bezpośrednio w świętych Twoich wizerunkach, aby się opamiętali i szczerze nawrócili do Boga.

- za grzeszników zatwardziałych, deprawatorów i gorszycieli. *Zdrowaś Maryjo...*
- za wprowadzonych w błąd i trwających w błędzie. *Zdrowaś Maryjo...*
- za zrozpaczonych i pozbawionych nadziei. *Zdrowaś Maryjo...*
- za pogrążonych w nałogach i uzależnieniach. *Zdrowaś Maryjo...*
- za heretyków, schizmatyków, żydów, masonów i niewierzących. *Zdrowaś Maryjo...*

*Akt strzelisty (może być śpiewany):* O Maryjo bez grzechu poczęta...

**K.** Za przykładem dzieci fatimskich uwielbijmy Boga w Trójcy Świętej Jedyne:  
Boże mój, wierzę w Ciebie, / uwielbiam Ciebie, ufam Tobie, kocham Ciebie! / Przepraszam Cię za tych, / którzy w Ciebie nie wierzą, / którzy Cię nie uwielbiają, / którzy Tobie nie ufają / i którzy Cię nie kochają.

**K.** Panie Jezu Chryste, któryś w Niepokalanym Sercu swej Matki odzwierciedlił tajemnice swego życia, męki i chwały, spraw, abyśmy Ją czcili i miłowali i w Niej wysławiali dobrodziejstwa Twoje, a zarazem dla Jej zasług i orędownictwa udziel łaski nawrócenia wszystkim, którzy znieważają Jej imię, by i oni należeli do Jej dzieci. Który żyjesz i królujesz na wieki wieków. Amen.

*Chwila milczenia (może być pieśń lub podkład muzyczny).*

**K.** Trwając na adoracji Najświętszego Sakramentu, módlmy się o nawrócenie grzeszników, heretyków, schizmatyków, żydów..., a zwłaszcza masonów i o uświęcenie wszystkich, aby wszyscy mogli zaczerpnąć z pełni łask, które z Najśłodszego Serca Jezusowego przez ręce Niepokalanej Matki Bożej na nas spływają.

*Dalszy ciąg adoracji lub zakończenie błogosławieństwem Najśw. Sakramentem.*